

CENY OGŁOSZEN: Na I stronie wiersz milimetry mk. 800 — na III stronie mk. 400. — IV mk. 300. Tekst i nadstanie m. 600. — Drobne ogłoszenia od mk. 100 do 400 za wyraz. Najmniej 1500 mk. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec. Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

marek 14000.

Zodnoszeniem miesięcznie mk. 15.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 16.000.

Z przesyłką pocztową mk. 16.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 25.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73.

Bedzin, Małachowskiego 7.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

Kino „SPINKS”

Dozwolony dla młodzieży i dzieci!

Od środy 27-go czerwca do 2-go lipca

Tajemnica Cyrku Graya

wielki sensacyjny dramat ameryk. w 4 serjach.

I-sza serja p. t. „Zagadkowy Strzał”

Od 3-go lipca II-ga serja p. t.

„W pazurach lwa”.

Dr. med. K. SERCARZ

lek. chorób wenerycznych i skórnych (włosów).

Badania mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 i 4—7 wiecz. w niedzielę i święta od 10—1 po poł. BĘDZIN, Czeradka 14, parter. 2045 TELEFON 31.

tysemityzm jest bardzo świeżej daty i wypływa z zupełnie innego źródła.

Niemcy mówią i piszą o żydach z punktu widzenia historjografji, studjują ich charakter rasowy i wreszcie niechęć ich do żydów ma często podkład religijny i etyczno-obyczajowy.

W Polsce zaś to, co dla Niemców jest jądrem ich antysemityzmu, stanowi tylko dość znikomą cząstkę naszej niechęci do żydów, bo dla nas przybiera ona z dnia na dzień coraz wyraźniejsze formy walki o byt.

Niedawno, bo w ub. niedzielę, zamieściliśmy w „Iskrze” artykuł p. t. „Smutna statystyka”. Z artykułu tego dowiadujemy się, że w Sosnowcu w ciągu dwóch tygodni (od 27 maja do 9 czerwca b. r.) zmarło 52 chrześcijan i tylko 2 (dwóch) żydów. Cóż to znaczy? Czyżby to dowodziło, że żydzi posiadają więcej sił żywotnych niż my? Że bardziej dbają o higienę? Nie. To są skutki nędzy, która panuje wśród chrześcijan, to są straszne owoce wojny, którą przedewszystkim odczuł inteligent i robotnik polski.

A żydzi? Żydom, wiemy o tym dobrze, kataklizm dziejowy przyniósł olbrzymie zyski i wystarczy wyjść w pierwszą lepszą sobotę na ulicę 3 maja, aby się przekonać, jak niesłychane metamorfozy poczyniły te kilka lat tłustych w zewnętrznym wyglądzie żydów. Wszystko, co najmodniejsze i przedewszystkim najdroższe, znajduje wśród żydów stałych i hojnych nabywców.

A my? My we własnym kraju stajemy się parjasami, tysiące synów tej ziemi musi wyjeżdżać zagranicę w poszukiwaniu kęsa chleba.

Oto gdzie jest źródło naszego antysemityzmu i dlatego ten antysemityzm powinienby się naprawdę nazywać walką o byt. Polacy, w przeciwieństwie do Niemców, nie czują do żydów gwałtownej nienawiści rasowej, o czym się bardzo łatwo przekonać z historii i co obecnie nie jest zgodne z ich charakterem narodowym. Polacy do hasła antysemityzmu nie wnoszą pierwiastka religijnego. Nie. Ich antysemityzm nauczył codziennie borykanie się z niedostatkiem i nietakt żydów, którzy za wszystkie dobrodziejstwa, nie potrafią się zdobyć nawet na cień jakiej takiej wdzięczności dla kraju.

socialistów przyjęto artykuł dodatkowy, wniesiony przez rząd, opiewający, iż budżet ten będzie ważny na rok 1924. Izbie przysługiwać będzie jednak prawo wprowadzenia niezbędnych zmian w przystosowaniu budżetu do potrzeb w r. 1924.

— Rada naczelna p. p. s. po dwudniowych obradach, odbytych pod przewodnictwem posła Daszyńskiego w Warszawie przyjęła wczoraj rezolucję, w której aprobuje dotychczasowe stanowisko klubu p. p. s., poleca mu prowadzić nadal walkę przeciw rządowi p. Witosa, który pogorszył położenie wewnętrzne i międzynarodowe Polski w sposób przerażający (?).

Uchwalono dalej przystąpić do międzynarodowej organizacji robotniczej hamburskiej.

Na początek listopada wyznaczono odbycie zjazdu stronnictwa w Krakowie.

Po dymisji min. skarbu.

Wiadomość o dymisji p. Grabskiego rozeszła się w sejmie w sobotę przed południem. Posłowie przeważnie się już rozjechali, mimo to wieczorem odbyły się narady przedstawicieli stronnictwa większości. Przesi klubów porozumiewali się między sobą i z prezesem rady ministrów. Dowiadujemy się, że dymisja p. Grabskiego będzie przyjęta. Rada ministrów w sobotę się nie zbierała; dwaj członkowie gabinetu pp. Kiernik i Kucharski byli w Warszawie nieobecni.

Martwe miasto.

„Dziennik Gdański” pisze: „Ostatnie zarządzenia ministra Grabskiego w sprawie obrotu dewizami i ścisła jego kontrola uczyniła z Gdańska martwe miasto. Od czasu obostrenia kontroli na pograniczu polsko-gdańskim, a przedewszystkim z powodu wydania znanych zarządzeń walutowych, w Gdańsku nie dokonuje się prawie żadnych transakcji. Znamiennym objawem zatamowania ruchu handlowego z Gdańskiem jest fakt, że na tu-tejszej giełdzie sprzedaje się coraz częściej towary, które nie zostały wykupione przez odbiorców polskich lub gdańskich”.

Nowa zbrodnia niemiecka.

W nocy na 30-go b. m. został wysadzony w powietrze wskutek wybuchu bomby wielki most na Renie na linii Duisburg-Hochfeld. Wybuch nastąpił w chwili, kiedy przez most przejeżdżał pociąg z żołnierzami belgijskimi, udającymi się na urlop. Dziesięć osób poniosło śmierć na miejscu, 25 żołnierzy ciężko rannych. Sprawców dotychczas nie wysledzono. W związku z tym z Brukseli

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelję, że sklep mój rzeźniczy przy ulicy Warszawskiej z dniem 1 lipca zostaje zamknięty na miesiąc czasu z powodu remontu.

Z poważaniem

J. KOSS.

Obrabiarki różne oraz motory elektryczne

— — rozsprzedaje — —

2728-1

Komisja Rewindykacyjna

WARSZAWA, ul. JASNA nr. 8 — — Telefon 314-39.

Oglądać na składzie w Warszawie, ul. Towarowa nr. 20. Szczegóły na żądanie — — Szczegóły na żądanie.

Walka o byt.

Sosnowiec, 3 lipca.

Pisma żydowskie, omawiając wydawnictwa polskie z dziedziny ruchu antysemitycznego, nieustannie ironizują na temat naszego jakoby nieuctwa w kwestjach żydoznawczych. Przy tej okazji przeciwstawiają naszą literaturę antyżydowską tego samego rodzaju wydawnictwom niemieckim, w których kwestja żydowska jest ujmowana bardzo głęboko, ze ścisłością naukową przez wybitnych uczonych niemieckich. Tymczasem w Polsce literatura żydoznawcza znajduje się w powijakach i już w pierwszych godzinach istnienia, jak twierdzą pisma żargonowe, ma do swych usług prawie tylko dyletan-

tów, schlebiających najniższym instynktom ludzkim i nie mających ambicji podniesienia swej doktryny do poziomu poważnej gałęzi wiedzy ludzkiej.

Taki pogląd na teoretyczny ruch antysemityczny w Polsce być może nie pozbawiony jest słuszności, bo rzeczywiście, należy przyznać, że Niemcy, naród myślicieli, przewyższają nas w ścisłości badań naukowych i w drobiazgowym opracowaniu doktryny, która głosi popularne już dziś u nas hasła antysemityzmu. Wreszcie, co najważniejsza, Polacy nie mogą rywalizować z Niemcami w dziedzinie żydoznawstwa, choćby dlatego, że ich an-

